



Ciszej na przerwie. Kraków chce modernizować akustykę w szkołach podstawowych

2026-09-29

Radni podjęli uchwałę wzywającą prezydenta miasta do stworzenia Gminnego Programu Modernizacji Akustycznej Publicznych Szkół Podstawowych. Wzorem ma być SP nr 55 na Woli Duchackiej, gdzie wyciszone korytarze zmieniły codzienność uczniów i nauczycieli.

Korytarze w krakowskich szkołach mogą być głośniejsze, niż się wydaje. Według pomiarów przywołanych w uzasadnieniu projektu uchwały ([druk nr 1527](#)) poziom hałasu na szkolnych korytarzach podczas przerw sięga 85–98 decybeli. To wartość mieszcząca się między odgłosami ruchliwej ulicy mierzonymi z bliska a dźwiękiem lecącego samolotu. Dla porównania, WHO zaleca w środowisku biurowym, przeznaczonym do stałego przebywania, poziom od 35 do 55 dB.

Program zamiast pojedynczych remontów

Projekt uchwały przygotowany przez radnych Nowej Lewicy nie narzuca konkretnych inwestycji, lecz wyznacza kierunki działania dla prezydenta Krakowa. Program miałby wyznaczać standardy modernizacji akustycznej przestrzeni szkolnych oraz zapewniać coroczne, systematyczne zabezpieczenie środków w budżecie miasta na modernizację części placówek.

Osobny zapis dotyczy remontów. Niezależnie od uruchomienia programu prezydent ma uwzględniać konieczność montażu elementów wyciszających, poprawiających chłonność akustyczną pomieszczeń, przy każdym planowanym remoncie w szkołach podstawowych. Uchwała ma charakter wytycznej, a nie wiążącego nakazu.

Rozwiązania proste i sprawdzone

Autorzy projektu wskazują, że wyciszenie szkolnych wnętrz nie wymaga skomplikowanych technologii. Chodzi o płyty dźwiękochłonne, np. z wełny szklanej, montowane w podwieszanych sufitach, panele w górnych partiach ścian oraz tablice z materiałów pochłaniających dźwięk. Według przytaczanych badań takie rozwiązania pozwalają obniżyć hałas na korytarzach o 12–14 dB. To istotna zmiana, bo już redukcja o 8 dB sprawia, że hałas subiektywnie wydaje się dwukrotnie cichszy. Uzasadnienie zwraca też uwagę na efekt uboczny: w cichszych pomieszczeniach ludzie odruchowo mówią ciszej.

Projekt odwołuje się również do badań Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. Według nich hałas zakłóca odbiór mowy i obniża efektywność nauczania. Wpływa też negatywnie na samopoczucie uczniów i nauczycieli. Autorzy przypominają, że główną chorobą zawodową nauczycieli jest niedosłuch.

„Ten standard nie jest regułą”

Projekt referował radny Grzegorz Garboliński. Zaczął od diagnozy problemu, który jego zdaniem ma charakter systemowy. Przywołał badania z 2026 r., według których 58 proc. młodych osób zmagало



**Magiczny
Kraków**

się w ciągu roku z problemami emocjonalnymi, a ponad 60 proc. funkcjonuje w przewlekłym lub nawracającym stresie. Podkreślił rolę szkoły.

– Trudno dziś o wskazanie miejsca, w którym moglibyśmy mieć większy wpływ na dobrostan psychiczny dzieci i młodzieży niż szkoły podstawowe – mówił radny.

Jak dodał, szkoła bywa dla uczniów kolejnym źródłem przeciążenia. – Niestety dziś nawet podczas szkolnych przerw młodzież często nie może odpocząć, bo to korytarze szkolne są dziś tymi przestrzeniami, które są najgłośniejsze – zauważył.

Radny przekonywał, że proponowane rozwiązanie jest realne, bo Kraków już je przetestował. Pod koniec ubiegłego roku dyrektor Szkoły Podstawowej nr 55 przy ul. Dobczyckiej pokazał mu projekt wyciszenia jednego z korytarzy, zrealizowany w 2020 r., i poprosił o remont drugiego. Miasto zabezpieczyło na to środki, a prace zakończyły się niedawno.

– Różnica, tak jak przy tym pierwszym remoncie kilka lat temu, jest diametralna, a niestety ten standard wciąż nie jest regułą dla całego miasta – podkreślił Garboliński. – Dlatego chcielibyśmy, aby ten standard tą regułą się stał.

Radny opowiadał też o wyciszonej sali lekcyjnej w tej samej szkole. Według dyrektora nauczyciele „biją się o to”, by prowadzić w niej zajęcia, a odbywają się w niej także rady pedagogiczne. – Byłem tam i słyszałem, potwierdzam – dodał. Zwrócił uwagę, że panele dźwiękochłonne na suficie są praktycznie niewidoczne, a rolę korkowych tablic ogłoszeń może pełnić tablica wykonana z materiału pochłaniającego dźwięk.

Na koniec zaprosił wszystkich radnych na spotkanie w szkole na Woli Duchackiej. – To robi ogromne wrażenie, kiedy wejdzie się do tej szkoły na przerwie, przejdzie się między jednym piętrem, które nie jest jeszcze zmodernizowane, a dwoma, które są. Różnica jest kolosalna – powiedział.

Radni przyjęli uchwałę zdecydowaną większością głosów.